

*Sygn. akt VI ACa 1895/16*

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

*Dnia 23 kwietnia 2018 r.*

*Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:*

*Przewodniczący – Sędzia SA – Teresa Mróz (spr.)*

*Sędzia SA – Jolanta Pyżlak*

*Sędzia SO del. – Anna Szanciło*

*Protokolant – stażysta Martyna Arcon*

po rozpoznaniu w dniu 12 kwietnia 2018 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa A. M.

przeciwko (...) S.A. w W.

o podwyższenie renty

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt III C 483/13

***I oddala apelację,***

***II zasądza od pozwanego na rzecz powódki 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu apelacyjnym.***

*Sygn. akt VI A Ca 1895/16*

## UZASADNIENIE

Powódka A. M. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. w W., wniosła o podwyższenie renty zasądzonej wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2004r. w sprawie VI A Ca 317/04 do kwoty 14.000,00 zł z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat. W piśmie z dnia 18 listopada 2013 r. powódka sprecyzowała swoje roszczenie i domagała się podwyższenia renty do kwoty 14.980,00 zł.

W piśmie z dnia 2 listopada 2015 r. powódka natomiast domagała się podwyższenia renty do kwoty 14.900,00zł za okres obejmujący 3 lata wstecz od dnia wniesienia powództwa.

Pozwany wniosł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w Warszawie zasądził wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 grudnia 2004r. w sprawie sygn. akt VIACa 317/04 od (...) S.A. w W. na rzecz A. M. rentę podwyższył z kwoty 3.500,00 zł do kwoty 12.760,00 zł za okres od dnia 1 maja 2010 r. do dnia 31 grudnia 2010 r., do kwoty 12.870,00 zł za okres od dnia 1 stycznia 2011 r. do dnia 31 grudnia 2011 r., do kwoty 12.900,00 zł za okres od dnia 1 stycznia 2012 r. do 31 dnia grudnia 2012 r., do kwoty 12.980,00 zł za okres od dnia 1 stycznia 2013 r. do dnia

31 grudnia 2013 r., do kwoty 13.070,00 zł za okres od dnia 1 stycznia 2014 r. do dnia 31 grudnia 2014 r., do kwoty 13.150,00 zł od dnia 1 stycznia 2015 r. i na przyszłość, płatną do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia terminowi płatności pozwanego w całości kosztami procesu, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Orzeczenie powyższe zapadło na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych sądu pierwszej instancji:

A. M. uległa wypadkowi w dniu 3 października 1987r. Miała wówczas półtora roku. Wskutek wypadku powódka doznała wieloodłamowego złamania kości czaszki, wgłobienia okolicy ciemieniowej lewej i stłuczenia mózgu. Powódka reprezentowana przez swoją matkę H. M. wystąpiła w dniu 3 października 1996 r. z pozwem przeciwko (...) S.A w W. o zasądzenie zadośćuczynieni za doznaną krzywdę oraz renty odszkodowawczej. Wyrokiem z dnia 15 września 2003 r. Sąd Okręgowy w Warszawie w sprawie IIIC 1948/96 zasądził na rzecz A. M. od (...) S.A. kwotę 30.000 zł tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 445 § 1 k.c. oraz na podstawie art. 444 § 1 i 2 k.c. - rentę w kwocie po 500 zł za okres od 3.10.1993r. do 31.10.1995r. za okres od 1.11.1995r. do 31.12.1999r. po 1.600 zł, za okres od 1.01.2000r. do 31.12.2002r. po 2.000 zł oraz rentę na przeszłość od 1.01.2003 r. po 2.500,00zł. Wobec wniesienia apelacji przez strony Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2004r. - zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie w ten sposób że kwotę 30.000 zł zadośćuczynienia podwyższył do kwoty 50.000 zł oraz zmienił rozstrzygnięcie w zakresie renty w ten sposób że zasądził na rzecz A. M. skapitalizowaną rentę w kwocie 2.250 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1994 r. do dnia zapłaty, w kwocie 9.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1995 r. do dnia zapłaty, w kwocie 9.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1996 r. do dnia zapłaty, w kwocie 28.800zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1997 r. do dnia zapłaty, w kwocie 28.800 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1999 r. do dnia zapłaty, w kwocie 28.800 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2000 r. do dnia zapłaty, 28.800 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 1997 r. do dnia zapłaty, w kwocie 36.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2001 r. do dnia zapłaty, w kwocie 24.000 zł z ustawowymi odsetkami od 1 stycznia 2002 r. do dnia zapłaty oraz poczynając od 1 stycznia 2004 roku zasądził comiesięczną rentę w wysokości 3.500 zł płatną do 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia płatności którejkolwiek z rat. Sąd Apelacyjny wskazał, że stanowisko Sądu Okręgowego co do tego że renta jakiej dochodziła powódka nie powinna być obniżona wobec przyczynienia się matki powódki do wypadku w równym stopniu z kierowcą

W okresie od dnia wydania wyroku z dnia 22 grudnia 2004 r. przez Sąd Apelacyjny w Warszawie do czasu wniesienia pozwu w tej sprawie 7 maja 2013 r. renta na rzecz powódki była wypłacana przez (...) S.A. w kwocie zasądzonej tj. 3.500 zł, nadto ZUS (...) Oddział w W. wypłacał powódce rentę socjalną: w okresie od 1 maja 2010 r. do 28 lutego 2011 r. w kwocie 593,28 zł brutto (525,88 zł netto), w okresie od 1 marca 2011 r. do 28 lutego 2012 r. w kwocie 611,67 zł brutto (540,62zł netto), w okresie od 1 marca 2012 r. do 28 lutego 2013 r. w kwocie 682,67 zł brutto (597,23 zł netto), w okresie 1 marca 2013 r. do 30 września 2013 r. po 698,17 zł brutto (610,33zł netto) od 1marca 2014r. powódka otrzymuje rentę z ZUS w wysokości 709,00 zł brutto (619,50 zł netto)

Orzeczeniem Starostwa Powiatu (...) – Powiatowego Zespołu ds. (...) z dnia 11 stycznia 2002 r., powódka została uznana od 18 roku życia za osobę o znacznym stopniu niepełnosprawności ze stwierdzeniem, że wymaga ona opieki i pomocy osób drugih w pełnieniu ról społecznych i codziennej egzystencji . Powódka aktualnie nadal wymaga całodobowej opieki i nie może poruszać się samodzielnie z powodu jednoczesnego występowania u niej wielu schorzeń w tym zaburzeń psychicznych. Biegły psychiatra stwierdził, że powódka wymaga pomocy w dopilnowaniu regularnego przyjmowania zaleconych leków, w załatwianiu spraw urzędowych i ułatwieniu rehabilitacji, potrzebny jest jej też dozór przy każdym wyjściu z domu, ponieważ ma zaburzenia równowagi. Jej stan umysłowy jest na poziomie lekkiego upośledzenia umysłowego. Na co dzień opiekę nad powódką sprawuje jej matka H. M.. Z informacji Ośrodka Pomocy Społecznej Dzielnicy (...) m. (...) W. wynika, że stawki za usługi specjalistyczne opiekuńcze w okresie od 1.01.2010 r. do 31.12.2010 r. od 1.01.2011r. do 31.12.2011 r. wynosiły 11,20zł/godz. w okresie od 1.01.2012r. do 30.09.2013r. - 10,90zł/godz.

Powódka cały czas poddawana jest rehabilitacji umożliwiającej zachowanie jej sprawności fizycznej. Koszty miesięczne tej rehabilitacji wynoszą 3.000 zł. Powódka ze względu na swoją niepełnosprawność musi być dowożona na rehabilitację taksówkami lub samochodem prywatnym jej ojca. Koszt miesięczny kształtował się na poziomie 1.500 – 2000 zł.

Powódka musi też na bieżąco mieć wykonywane różne badania i być konsultowana przez lekarzy neurologów, ortopedów, psychiatrów. Powódka jest chora psychicznie, ma zaburzenia neurologiczne (padaczkę), ma też stany depresyjne objawiające się bezsensownością. Od 2006 r. powódka jest pacjentką Poradni (...) Instytutu (...) w W.. Na stałe musi też zażywać leki psychotropowe. Wskazana jest nadal pomoc psychologiczna powódce. Powódka jest poddawana psychoterapii. A. M. ma niedowład prawostronny średniego stopnia, powodujący, że prawa ręka jest niesprawna, ma problemy z chodzeniem polegające na możliwości upadku na prostej drodze, wymaga asekuracji przy chodzeniu. Jej chód jest niesymetryczny, a to powoduje skrzywienie kręgosłupa. Ma też przykurcze w kończynie górnej prawej. Według opinii biegłego neurologa W. Z. u powódki aktualnie występuje późny zespół pourazowy pod postacią encefalopatii pourazowej z utrwalonymi zaburzeniami neurologicznymi i psychicznymi. W obrazie klinicznym dominuje głęboki niedowład spastyczny prawostronny z niedoczulicą tożsamą, padaczką pourazową z napadami częściowymi złożonymi, niedorozwojem umysłowym lekkim, zaburzeniami osobowości i zachowania na bazie organicznej. U powódki występuje całkowita niezdolność do pracy. Rokowania na przyszłość co do wyleczenia lub istotnej poprawy są niepomyślne. Biegły neurolog stwierdził 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu.

Powódka uczęszcza na zajęcia w Akademii (...) które są prowadzone od poniedziałku do piątku w Zespole Szkół (...) przy ul. (...) oraz przy ul. (...). Powódka uczęszcza na zajęcia (...) przy ul. (...).

Powódka była uczennicą Technikum (...) z Oddziałami Integracyjnymi w Zespole Szkół nr (...) im. (...) od 1 września 2003 r. do 27 kwietnia 2007r. Ukończyła szkołę w zawodzie (...) i otrzymała świadectwo.

Na podstawie informacji podawanych przez Główny Urząd Statystyczny, Sąd Okręgowy ustalił, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie netto w gospodarce narodowej w roku 2010 wynosiło 2.312,98 zł, w roku 2011 – 2.435,44 zł, w roku 2012 – 2.520,35 zł.

Na podstawie opinii biegłego sądowego z zakresu ekonomii K. J. ustalił natomiast, że przeciętne wygrodenie miesięczne netto w gospodarce narodowej w roku 2013r. wynosiło 2.610,15 zł, w roku 2014r. – 2.702,92 zł, w roku 2015 – 2.784,26 zł. Przeciętne wynagrodzenie netto w W. w sektorze przedsiębiorstw natomiast w roku 2013 r. wynosiło 3.530,74 zł, w roku 2014 – 3.669,84 zł, w roku 2015r. 3.796,74 zł.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że roszczenie powódki jest w znacznej części uzasadnione.

Sąd Okręgowy mając na uwadze przepis art. 907 § 2 k.c. Sąd doszedł do przekonania do przekonania, że renta zasądzona przez Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2004 r. podlega podwyższeniu, bowiem zwiększyły się potrzeby powódki. W okresie od 2010 r. wzrastały stawki usług opiekuńczych. Stawki te w okresie od 1.01.2010 r. do 31.12.2010 r., od 1.01.2011 r. do 31.12.2011 r. wynosiły 11,20 zł w okresie od 1.01.2012 r. do 30.09.2013 r. - 10,90 zł, przy czym stawki za usługi specjalistyczne świadczone osobom z zaburzeniami psychicznymi są zdecydowanie wyższe, co wynika z załączonego do akt wykazu z karty 339. Powódka wymaga przez całą dobę opieki, pomocy osób trzecich, nie może poruszać się samodzielnie z powodu jednoczesnego występowania u niej wielu schorzeń, w tym zaburzeń psychicznych. Zatem dochodzone koszty opieki nad powódką w kwocie 4.500 zł miesięcznie nie są zdaniem Sądu Okręgowego zawyżone, przyjmując bowiem tylko zwykłe stawki za usługi opiekuńcze (10,90 zł/godz.) wynosiłyby one około 8.000 zł lub nawet ponad tę kwotę przy stawkach 11,20zł/godz. Sąd zwrócił uwagę, że w przypadku powódki stawki te mogłyby być wyższe, ponieważ ze względu na stwierdzone zaburzenia psychiczne, powinny być zastosowane stawki za usługi specjalistyczne świadczone osobom z zaburzeniami psychicznymi.

Sąd Okręgowy uznał, że biorąc pod uwagę ilość schorzeń, na które cierpi powódka, żądana przez nią kwota z tytułu kosztów leków (w tym psychotropowych) – 150 zł miesięcznie, nie jest zawyżona. Sąd miał na uwadze złożone przez powódkę rachunki za leki, zeznania w tym zakresie matki powódki.

Sąd podkreślił również, że w tym wypadku udowodnienie dokładne wysokości tych kosztów jest szczególnie utrudnione, ponieważ mogą one zmieniać się z miesiąca na miesiąc z uwagi na konieczności zażywania różnych lekarstw w zależności od stanu zdrowia powódki. Dlatego też Sąd Okręgowy zastosował art. 322 k.p.c.

Na wysokość renty przysługującej powódce istotny wpływ mają koszty usług rehabilitacyjnych, które zgodnie z przedstawionymi rachunkami wynoszą miesięcznie 2.650 zł, powódka korzysta też z usług w Instytucie (...), których koszt wynosi 795 zł. Powódka ponosi również koszt w wysokości 4.500 zł rocznie z tytułu usług rehabilitacyjnych w Akademii (...). Koszt wyjazdów na turnus rehabilitacyjny łącznie z kosztami opiekuna i rehabilitacji na turnusie wynosi 8.150 zł rocznie. Powódka poddawana jest psychoterapii, której koszt wynosi 520 zł rocznie.

Koszty transportu powódki na rehabilitację, badania medyczne, wizyty u lekarzy specjalistów, na zajęcia w Akademii (...), na które powódka uczęszcza od poniedziałku do piątku, zajęcia (...) w (...) Ośrodku (...), wynoszą miesięcznie około 1.500 - 2.000 zł. Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy uznał, że żądanie powódki zwrotu kosztów rehabilitacji i transportu w kwocie 6.330 zł nie jest zawyżone, biorąc bowiem wyżej wskazane koszty wyliczenie arytmetyczne i tak byłoby wyższe.

W tym wypadku, Sąd również wskazał, że dokładne udowodnienie wysokości tych kosztów jest utrudnione, dlatego winien mieć zastosowanie art. 322 k.p.c. Sąd przyjął, jako zasadne i udowodnione koszty w tym zakresie, kwotę 6.330 zł. W ocenie Sądu Okręgowego zmiana wysokości renty zasądzonej z tytułu zwiększenia potrzeb jest zasadna również co do utraconych zarobków. W chwili zasądzania przez Sąd Okręgowy w Warszawie w roku 2003 i przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w roku 2004 renty odszkodowawczej na rzecz powódki, powódka była jeszcze osobą niepełnoletnią. W tym czasie powódka pobierała naukę i nie pracowała. Dopiero 27 kwietnia 2007r. powódka ukończyła Technikum (...) w zawodzie (...). Biegły neurolog stwierdził, że u powódki jest całkowicie niezdolna do pracy, a rokowania na przyszłość co do jej wyleczenia lub istotnej poprawy są niepomyślne. Biegły ten stwierdził 100% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Wobec tego, że na skutek wypadku powódka jest całkowicie niezdolna do pracy zasadne, zdaniem sądu pierwszej instancji było jej żądanie podwyższenia renty o utracone zarobki. Przy ustaleniu utraconych zarobków powódki wzięto pod uwagę za lata 2010 – 2012 r. średnie zarobki netto w gospodarce narodowej według ogólnie dostępnych informacji GUS za ten okres, uwzględniając wynagrodzenie w roku 2010 w kwocie 2.312,98 zł, w roku 2011 w kwocie 2.435,44 zł, w roku 2012 w kwocie 2.520,35 zł., natomiast za lata 2013 – 2015 wzięto pod uwagę zarobki netto w gospodarce narodowej wskazane w opinii biegłej K. J. – w roku 2013 w kwocie 2610,15 zł, w roku 2014 w kwocie – 2702,92 zł, w roku 2015 w kwocie 2784,26 zł. Od ustalonego wynagrodzenia netto Sąd odjął wypłacaną rentę przez ZUS w roku 2010 w kwocie 525 zł, w roku 2011 w kwocie 540 zł, w roku 2012 w kwocie 597 zł, w roku 2013 – 2015 w kwocie 698 zł. Na podstawie art. 481 k.c. zasądzono na przyszłość odsetki od poszczególnych rat.

W pozostałym zakresie (ponoszonych przez powódkę kosztów wyżywienia, środków higieny osobistej, fryzjera, czyszczenia, mediów, ubrania, wakacji, szkoły), zdaniem Sądu Okręgowego roszczenie o podwyższenie renty podlegało oddaleniu z uwagi na to, że brak jest podstaw do ich uwzględnienia na podstawie art. 907 § 2 k.c. Przepis ten bowiem stanowi podstawę do podwyższenia renty w razie zamiany stosunków przy zwiększeniu potrzeb poszkodowanego, utraty przez niego zarobków.

Odnośnie do, podnoszonej przez pozwanego, kwestii przyczynienia, Sąd zwrócił uwagę, że była ona rozpatrywana już zarówno przez Sąd Okręgowy jak i Sąd Apelacyjny w poprzednim postępowaniu. Sąd Apelacyjny zmieniając wyrok sądu pierwszej instancji stwierdził wówczas, że nie jest zasadne stanowisko Sądu Okręgowego co tego że renta dochodzona przez powódkę powinna być obniżona wobec przyczynienia się matki powódki w równym stopniu.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Biorąc pod uwagę, że powództwo prawie w całości okazało się zasadne, Sąd obciążył pozwanego w całości kosztami procesu, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła pozwana. Zaskarżając wyrok w części w zakresie punktu pierwszego wyroku dotyczącego renty miesięcznej od dnia 1 maja do 31 grudnia 2010 r. co do kwoty 6.259,82 zł, od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 2011 co do kwoty 6.377,66 zł, od 1 stycznia do 31 grudnia 2012 r. co do kwoty 6.445,14 zł, od 1 stycznia do 31 grudnia 2013 r. co do kwoty 6.496,62 zł, od 1 stycznia do 31 grudnia 2014 r. co do kwoty 6.530,80 zł, od dnia 1 stycznia do 31 grudnia 2015 r. co do kwoty 6.561,84, od 1 stycznia do 31 grudnia 2016 r. na przyszłość co do kwoty 6.561,84 oraz w zakresie punktu trzeciego wyroku, pozwana zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie prawa materialnego, w szczególności art. 907 § 2 k.c. poprzez błędne określenie zakresu, w jakim zmieniły się okoliczności uzasadniające zmianę renty co do kosztów opieki, rehabilitacji i utraconych zarobków i w rezultacie poprzez błędne i rażąco wysokie określenie kwot renty, naruszenie przepisów postępowania - art. 233 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całego materiału dowodowego i w efekcie przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów co doprowadziło do wadliwego ustalenia przez sąd, w jakim zakresie zmieniły się okoliczności uzasadniające zmianę renty w szczególności w zakresie rzeczywistych kosztów opieki, rehabilitacji i utraconych możliwości, art. 322 k.p.c. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie, art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak szczegółowego wyjaśnienia, jak sąd wyliczył kwotę należnej jego zdaniem renty za poszczególne miesiące, art. 98 i 100 k.p.c. poprzez błędne orzeczenie o kosztach w szczególności poprzez uznanie, że powódka uległa tylko w nieznaczej części swojego żądania.

W konkluzji apelacji pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz stosunkowe rozdzielanie kosztów procesu między stronami, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja pozwanej pozbawiona jest uzasadnionych podstaw prawnych i jako taka podlega oddaleniu.***

Sąd Okręgowy poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne i Sąd Apelacyjny przyjmuje je za własne. Na akceptację zasługuje również dokonana przez sąd pierwszej instancji ocena prawna zebranego w sprawie materiału dowodowego w kontekście zgłoszonego żądania.

Roszczenie określone w art. 907 § 2 jest uzasadnione jedynie w razie zmiany stosunków. Pojęcie to jest bardzo ogólne, wymagające w każdej sprawie szczegółowego rozważenia wszystkich elementów sporu. Zmiana może dotyczyć sfery ekonomicznej lub sfery osobistej uprawnionego do renty bądź zobowiązanego z tego tytułu, a więc w szczególności stanu zdrowia czy możliwości zarobkowych uprawnionego, osiągnięcia przez niego wieku emerytalnego, lub też zjawisk o charakterze obiektywnym, jak sytuacja na rynku pracy czy istotny spadek siły nabywczej pieniądza.

Ocena, czy nastąpiła zmiana stosunków, uzasadniająca żądanie modyfikacji wysokości lub czasu trwania renty, wymaga porównania stanu faktycznego ustalonego w chwili orzekania o zasądzeniu renty lub w dacie zawarcia ugody (sądowej lub pozasądowej) w tym przedmiocie oraz stanu z chwili, której dotyczy żądanie zmiany. O zmianie można bowiem mówić jedynie wówczas, gdy nastąpiła ona po wydaniu wyroku zasądającego rentę lub po zawarciu umowy w tym przedmiocie (vide uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 18 października 1972 r. – zasada prawna, III PZP 25/72).

W przedmiotowej sprawie zaszła zmiana stosunków, o jakiej mowa w art. 907 § 2 k.c.

Należy podkreślić, że pozwana w istocie rzeczy nie kwestionuje tego, że doszło do określonej w powyższym przepisie zmiany stosunków, mimo podniesienia w uzasadnieniu apelacji, że z opinii biegłych sądowych wynika, że stan zdrowia

powódki uległ od 2003 r. poprawie. Pozwana stoi jednak na stanowisku, że kwoty przyjęte przez Sąd Okręgowy, a składające się na łączną wysokość renty są niezasadnie zawyżone.

Stwierdzenie to jest nazbyt ogólne i nie oddające istoty wniosków biegłych.

Pozwana pomija bowiem, że z opinii biegłego neurologa wynika, że powódka doznała stuprocentowego trwałego uszczerbku na zdrowiu. Dlatego też nawet jeżeli w porównaniu do roku 2003 r. stan zdrowia A. M. uległ poprawie, to jednak w dalszym ciągu, co również wynika z opinii biegłych, na bieżąco musi być poddawana badaniom, konsultacjom neurologów, ortopedów, psychiatrów. U powódki występuje późny zespół pourazowy pod postacią encefalopatii pourazowej z utrwalonymi zaburzeniami neurologicznymi i psychicznymi. Powódka nadal wymaga całodobowej opieki.

Orzeczeniem Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności z dnia 11 stycznia 2002 r. została ona uznana za osobę trwale niezdolną do pracy, o znacznym stopniu niepełnosprawności, wymagającą opieki i pomocy innych osób w pełnieniu ról społecznych i codziennej egzystencji.

Powyższe wnioski jednoznacznie wskazują na istnienie w dalszym ciągu przesłanek wypłacania świadczenia rentowego.

Nie ma racji pozwana twierdząc, że przy ustalaniu wysokości należnej powódce renty, Sąd Okręgowy przede wszystkim winien kierować się treścią zeznań jej matki, która stwierdziła, że miesięczne wydatki na córkę kształtują się na poziomie 9.000 zł. Pozwana zapomina jednak, że powódka wymaga całodobowej opieki innych osób. Skoro opiekę tę sprawuje matka, oczywiście jest, że koszty opieki w tej kwocie nie zostały uwzględnione. Co do tych kosztów pozwana wskazała, że jakkolwiek z opinii biegłego wynika, że powódka wymaga całodobowej opieki, niemniej jednak w 2010 r., na co biegły zwrócił uwagę w swojej opinii, miała ona zaledwie trzy epizody bezsenności. Tymczasem sprawowanie opieki oznacza ciągłą gotowość, również w nocy i to bez względu na „epizody bezsenności” powódki, pomocy. Z tych względów, wbrew pogładowi prezentowanemu przez pozwaną w apelacji opieka nad powódką ma miejsce również, gdy uczęszcza ona na zajęcia np. w Akademii (...), czy rehabilitację. Nie ma przy tym znaczenia, że opiekę tę sprawuje matka powódki. Jak się wydaje pozwana nie kwestionuje tego, że nawet w sytuacji, gdy opiekę nad osobą wymagającą jej sprawuje członek najbliższej rodziny, nie można mówić o bezpłatnym jej sprawowaniu.

Sąd Okręgowy ustalając wysokość renty dla powódki opierał się na dowodach świadczących o ponoszonych wydatkach. Dowodem świadczącym o zmianie stosunków w zakresie kosztów sprawowanej nad powódką opieki jest przedstawiony przez Ośrodek Pomocy (...) Dzielnicy (...) m. (...) W. wykaz (k. 339 akt sprawy).

Stąd też zarzut pozwanej odnoszący się do tego, że sąd pierwszej instancji nie wziął pod uwagę zeznań matki powódki odnośnie do ponoszonych na rzecz powódki kosztów, nie jest trafny również w kontekście podniesionego w apelacji zarzutu naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 322 k.p.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w przedmiotowej sprawie.

Nie ma racji pozwana twierdząc, że otrzymywana przez matkę powódki H. M. kwota 1.000 zł winna być odliczona od należnej powódce renty. Kwota ta jest przeznaczona dla matki powódki, a nie dla powódki. Renta przeznaczona jest wyłącznie dla osoby poszkodowanej, zatem jedynie to co powódka uzyskuje z tytułu jej potrzeb jako osoby niepełnosprawnej na skutek wypadku, podlega ewentualnemu odliczeniu od kwoty mającej stanowić rentę.

Odnośnie do kwestii utraconych zarobków należy podkreślić, że renta z art. 444 § 2 k.c., ma na celu wyrównanie szkody majątkowej, powstałej wskutek utraty przez poszkodowanego zdolności do pracy, wyrażającej się utratą dochodów z pracy. Świadczenie to jest jednym z elementów systemu zabezpieczeń osób przed skutkami utraty zdolności do pracy. Tworzą je przede wszystkim przepisy prawa ubezpieczeń społecznych, przewidujące prawo do renty z tytułu (całkowitej lub częściowej) niezdolności do pracy oraz do świadczeń z tytułu niepełnosprawności. Świadczenia pomocowe przewidziane w tych przepisach mają jednak charakter zryczałtowany, nieuwzględniający faktycznej szkody związanej z utratą zarobków, zaś świadczenia pomocy społecznej uzależnione są dodatkowo od

przekroczenia pewnego progu ubóstwa. Renta określona w art. 444 § 2 k.c. ma na celu całościowe wyrównanie rzeczywistego, adekwatnego do sytuacji danego poszkodowanego, uszczerbku majątkowego i przez to uzupełnia, niejako "domyka" system rekompensaty utraty zdolności do pracy zarobkowej (tak wyroki Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 lipca 2017 r., sygn. akt I A Ca 1760/16 i Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 16 listopada 2016 r., sygn. akt I A Ca 473/17).

Powódka nigdy nie pracowała i wobec orzeczonej trwałej niezdolności do pracy, nie podejmie jej w przyszłości. W tych okolicznościach szkoda jakiej doznała powódka na skutek wypadku polegająca na utracie możliwości uzyskiwania dochodów z pracy, winna, zgodnie z wyżej wyrażonym poglądem całościowo wyrównać rzeczywisty, adekwatny do jej sytuacji uszczerbek majątkowy. Argumenty przedstawione przez pozwaną w apelacji mające uzasadniać obniżenie wysokości tego składnika renty odnoszą się do sytuacji patologicznych i ekstremalnych, jak np. możliwość zatrudnienia powódki na podstawie słabo wynagradzanej umowy cywilnej, a nie umowy o pracę. W ocenie Sądu Apelacyjnego dla oceny wysokości szkody w postaci braku możliwości uzyskiwania zarobku z pracy, należy wziąć pod uwagę sytuację, w której powódka podjęłaby pracę na podstawie umowy o pracę i w miarę możliwości zgodnej ze swoim wykształceniem technika (...) w zakresie (...).

Bez znaczenia dla określenia wysokości utraconych przez powódkę zarobków jest w tej sytuacji wskaźnik bezrobocia w Polsce, czy młody wiek powódki. Podniesione przez pozwaną zarzuty w tym zakresie nie uzasadniają zmiany orzeczenia sądu pierwszej instancji.

Odnosnie do wszelkich kosztów związanych z rehabilitacją przypomnieć należy, że Sąd Okręgowy przyjął łączną kwotę z tego tytułu w wysokości 6.330 zł, jakiej żądała powódka. Wbrew twierdzeniom pozwanej kwota ta nie stanowi matematycznego wyliczenia. Jak bowiem podkreślił Sąd Okręgowy przytaczając te same liczby, jakie wskazuje pozwana w apelacji, gdyby dokonać sumowania wszystkich udokumentowanych wydatków związanych z rehabilitacją suma przekraczałaby dochodzoną i przyjętą przez sąd kwotę 6.330 zł.

Nie można podzielić stanowiska pozwanej, że sąd pierwszej instancji bezkrytycznie przyjął podawane przez powódkę kwoty np. przejazdów samochodowych, jak bowiem stwierdził przesłuchany w charakterze świadka ojciec powódki miesięczne koszty transportu powódki jego samochodem wynoszą 600-700 zł. Ta forma transportowania powódki natomiast jest tylko jedna z kilku innych. Powódka przewożona jest zarówno taksówkami jak i samochodem przystosowanym do przewożenia osób niepełnosprawnych. Powódka złożyła dowody ponoszonych z tego tytułu kosztów.

W tych okolicznościach za niezasadny należy uznać zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 233 § 1 k.p.c. Pozwana nie zdołała wykazać, że sąd pierwszej instancji niewszelchnie ocenił materiał dowodowy. Sąd odniósł się do złożonych dowodów. Wynikało z nich, że koszty ponoszone przez powódkę na skutek zmiany stosunków w rozumieniu art. 907 § 2 k.c. są wyższe aniżeli wynika z żądania powódki. Sąd Okręgowy nie dopuścił się również naruszenia powyższego przepisu prawa procesowego poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Nie można skutecznie zarzucić sądowi dowolności oceny dowodów, jeżeli z materiału dowodowego zebranego w sprawie można wyciągnąć inne jeszcze wnioski aniżeli te, do których doszedł sąd pierwszej instancji o ile zarzucający nie wykaże, że wnioski sądu są nielogiczne bądź sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania. Tego rodzaju przekonujących argumentów pozwana nie przedstawiła. Nie wykazała bowiem, że powódka nie mogła podjąć zatrudnienia za wynagrodzeniem równym średniemu miesięcznemu wynagrodzeniu w gospodarce narodowej, że przyjęte przez sąd pierwszej instancji łączne koszty związane z rehabilitacją powódki są zawyżone w stosunku do przedstawionych w sprawie dowodów.

Pozwana podnosząc zarzut naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 322 k.p.c. nie uzasadniła go, twierdząc jedynie, że naruszenie go polega na jego niewłaściwym zastosowaniu. Zatem należy podkreślić, że co do zasady nie jest wyłączone stosowanie tego przepisu w sprawie dotyczącej renty. W orzecznictwie podkreśla się jedynie, że artykuł 322 k.p.c. obejmuje tylko taki stan rzeczy, w którym powód wyczerpał dostępne i znane mu środki dowodowe, a pomimo tego wysokość szkody pozostaje nieudowodniona. Nie można przyjąć, że jedynym kryterium stosowania

art. 322 k.p.c. jest fakt, że szkoda jest niewątpliwa. Zarówno z wykładni językowej tego przepisu, a także jego wykładni systemowej wynika, że strona zgodnie z obciążającym ją ciężarem dowodu powinna przedstawiać dowody także na wykazanie wysokości szkody lub wyjaśnić przyczyny braku takiej możliwości. Ma obowiązek wyczerpania wszystkich dopuszczalnych środków dowodowych i wykazania, że ściśle udowodnienie żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2013 r., sygn. akt II CSK 179/13).

W sprawie opartej na podstawie art. 907 § 2 k.c. Sąd nie wraca już i nie bada przesłanek uzasadniających zasądzenie renty, ponieważ te zostały już ocenione w wyroku, którym renta została zasądzona. Niemniej jednak Sąd musi dokonać oceny, czy i na ile doszło do zmiany stosunków w rozumieniu przepisu art. 907 § 2 k.c., a więc, czy stosunki w chwili orzekania uzasadniają obowiązek łożenia innej niż dotychczas kwoty.

W sprawie czy to o zasądzenie, czy też o zmianę wysokości zasądzonej renty, dokładne ustalenie wysokości świadczenia nie jest możliwe, może oczywiście istnieć pewien element stały, powtarzający się co miesiąc (udział w zajęciach, zasadnicze zajęcia rehabilitacyjne, czy całodobowa opieka bądź transport niepełnosprawnego na zajęcia rehabilitacyjne, reedukacyjne), są też jednak wydatki powstające w konkretnym momencie, które nie są ponoszone co miesiąc. Dlatego też należy przyznać rację sądowi pierwszej instancji, że dokładne ustalenie, mimo istnienia dowodów ponoszenia większości wydatków, wysokości należnej renty nie jest możliwe. Oznacza to, że słuszna musi być przede wszystkim zasada odpowiedzialności oraz musi być **podjęta próba** udowodnienia wysokości roszczenia, a sąd przed zastosowaniem powołanego przepisu powinien wykorzystać i rozważyć cały materiał dowodowy zebrany w sprawie. Dopiero wówczas, gdy okaże się, że po wyczerpaniu dostępnego materiału dowodowego wysokość szkody może być określona tylko w przybliżeniu, możliwe jest skorzystanie z instytucji wyrażonej w art. 322 k.p.c.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przedmiotowej sprawie, a na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku.

Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 k.p.c. Wbrew bowiem sugestii pozwanej zawartej w apelacji, jakoby sąd ten nie wyjaśnił, jak wyliczył kwotę należnej renty, Sąd Okręgowy w prawidłowy sposób umotywował rozstrzygnięcie co do zwiększenia świadczenia rentowego należnego powódce.

Wypada jedynie w tym miejscu podkreślić, że zarzut ten może okazać się skuteczny jedynie wtedy, gdy uzasadnienie orzeczenia sądu pierwszej instancji zawiera tego rodzaju braki bądź uchybienia, które uniemożliwiają instancyjną kontrolę zaskarżonego wyroku. W ocenie Sądu Apelacyjnego takich braków uzasadnienie sądu Okręgowego nie zawiera, zresztą pozwana na nie wskazuje.

***Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji. O kosztach postępowania apelacyjnego rozstrzygnięto zgodnie do art. 98 k.p.c. stosownie do jego wyniku.***